

Obrońcy tytułu dalej w grze! Pewna wygrana Stalowników i awans do ćwierćfinału

Data publikacji: 11.03.2025 21:21

3 do 1 w bilansie meczowym rundy wstępnej play-offów Tipsport Extraligi i 4:1 w ostatnim meczu - trzynieccy Stalownicy pokonali Vervę Litwinów i pozostają w grze o obronę mistrzowskiego tytułu! Na wtorkowy (11 marca) mecz w Werk Arenie przyszedł komplet widzów, którzy zobaczyli bardzo dobrą grę swoich ulubieńców.

Trzynieccy Stalownicy pokonali Vervę Litwinów i zagrają w ćwierćfinale Tipsport Extraligi! Fot. Kr/ox.pl

Stalownicy przeważali w pierwszej tercji, ale nie potrafili udokumentować tego bramkami. Jedynym wartym odnotowania zdarzeniem z tej części spotkania było... stłuczenie szyby z pleksiglasu niedługo po rozpoczęciu. Przerwa w grze trwała kilka dłuższych chwil.

Gospodarze potwierdzili przewagę dopiero w drugiej tercji. Na 1:0 trafił Martin Růžička, chwilę później podwyższył Petr Sikora (przy asyście Mariana Adamka) i wydawało się, że hokeiści spod Jaworowego mają mecz pod kontrolą. Nie trwało to jednak długo - na pięć minut przed końcem drugiej tercji tuż przed bramką Kacetla niepilnowany był Matúš Sukeľ i było 2:1. Trzecia tercja zapowiadała się więc - nie po raz pierwszy w tej rywalizacji - bardzo emocjonująco.

W trzeciej tercji obie ekipy prezentowały przez dłuższy czas równą intensywność w grze, chociaż to gospodarze wypracowali sobie lepsze okazje. Ani jednak Hudáček, ani Sikora nie potrafili podwyższyć prowadzenia. Udało się to jednak Patrikowi Hrehorčákowi, który na osiem minut przed końcem zmieścił krążek między nogami Mateja Tomka i było 3:1! Verva nie miała nic do stracenia, więc wymieniła bramkarza na zawodnika z pola, ale nawet to nie dało rezultatu. Co więcej, grający przez ostatnie dwie minuty meczu w osłabieniu Stalownicy zdołali podwyższyć! Do pustej bramki trafił Vladimír Dravecký i przypieczętował awans swojej drużyny.

Po zakończeniu spotkania do dziennikarzy wyszedł **Marian Adamek**. - *Świetnie weszliśmy w mecz i przeważaliśmy. Szkoda, że nie strzeliliśmy gola w pierwszej tercji, ale przynajmniej udało się to nam w drugiej. Potem było trochę paniki - jak to zwykle u nas - ale dowieźliśmy zwycięstwo* - mówił po meczu pochodzący z Zaolzia obrońca Stalowników. - *Te mecze były wyrównane, Litwinów grał fizycznie i próbował wybijać nas z rytmu. Brakowało im kluczowych zawodników, ale należy im się szacunek za walkę. Idziemy dalej i czekamy na rywala w ćwierćfinale* - dodał.

HC Oceláři Trzyniec – HC Verva Litwinów 4:1 (0:0, 2:1, 2:0)

Bramki i asysty: 25. M. Růžička (Kundrátek, Nestrašil), 26. Sikora (Adámek), 52. Hrehorčák, 59. Dravecký (Marinčin) – 36. Sukeľ (Hlava, Zile). **Sędziowie:** A. Jeřábek, Mejzlík – Zíka, P. Šimánek.

HC Oceláři Trzyniec: Kacetl – Adámek, Marinčin, Kundrátek, Nedomlel, Jank, Koch, Jandus – M. Růžička, Marcinko, Nestrašil – Cienčila, Hudáček, Kovařík – Kurovský, Sikora, Teplý – Dravecký, Roman, Hrehorčák – Vrána.

HC Verva Litwinów: M. Tomek – Zile, Baránek, Polášek, Zeman, Gajdoš, Czuczman, Baláž – Koblasa, D. Kaše, Sandberg – Gut, Sukeľ, Hlava – M. Pekař, Jícha, Ikonen – Havelka, Šprynar, Zygmont – Slavík.